

Spotkanie przyjaźni polsko-czechosłowackiej

KRAKÓW (PAP)
Rano 12 bm. do wielu nadgranicznych miejscowości województwa krakowskiego przybyły serdecznie witane przez miejscową ludność kilkudziesięciosobowe grupy przedstawicieli bratniego narodu czechosłowackiego.
W Mniszku powiecie nowosądeckim granicę przekroczyła 60-osobowa grupa gości czeskich ze Starej Lubowni.
Mieszkańcy Korbielewa w powiecie żywieckim powitali 10-osobową grupę mieszkańców sąsiedniego powiatu Namiestów, zaś w Zwardoniu 40-osobową grupę przedstawicieli czeskiego powiatu Czajca. Dla gości czeskich przygotowane zostały liczne niespodzianki.

Sukcesy poznajskiej śpiewaczki w Rumunii

Alicja Dankowska, artystka Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu (świeżona Musette z „Cyganerii”), przebywa na tournée artystycznym w Rumunii. Ostatnio otrzymała wia domość z miasta Timiszoara, gdzie w tych dniach śpiewa cenniejszą artystką.
Występy w operze bukaresteńskiej i na kilku koncertach w stolicy Rumunii przyniosły Alicji Dankowskiej duży sukces. (thn)

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

GWIAZDA WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, sobota 14 I 1956 r.

Nr 12 (3721)

Na zaproszenie Rady Państwa i rządu PRL

Delegacja rządowa KRL-D przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)

W dniu 12 bm. w godzinach rannych na zaproszenie Rady Państwa i rządu PRL przybyła z wizytą do Polski delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, która bawiła w Niemieckiej Republice Demokratycznej na uroczystościach związanych z 80 rocznicą urodzin prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Kim Du Bon oraz minister

elektrowni KRL-D Kim Du Sam.

Na udekorowanym flagami państwowymi KRL-D i Polski Dworcu Głównym w Warszawie delegację witali m. in.: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, wiceprezes Rady Ministrów — Jakub Berman, sekretarz KC PZPR — Edward Ochab, minister spraw zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Obecni byli szefowie i członkowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych. Po przybyciu delegacji KRL-D na Dworzec Główny w Warszawie odegrane zostały hymny państwowe KRL-D i Polski.

Kompania honorowa WP oddała przewodniczącemu Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D honory wojskowe.

Po przywitaniu się z przedstawicielami władz i społeczeństwa przewodniczący Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Kim Du Bon wygłosił przemówienie przed mikrofonem Polskiego Radia.

Przedstawiciele młodzieży stolicy wręczyli członkom delegacji wiązanki kwiatów.

12 bm. w godzinach przedpołudniowych delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej złożyła wieńce na grobie generała Karola Świerczewskiego-Waltera oraz na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich.

W dniu 12 bm. w godzinach popołudniowych przewodniczący bawiącej w Polsce delegacji rządowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Kim Du Bon złożył wizytę I Sekretarzowi KC PZPR — Bolesławowi Bierutowi.

W godzinach popołudniowych członkowie delegacji rządowej KRL-D zwiedzali stolicę. Obejrżeli Rynek Staromiejski oraz Nowe Miasto, osiedla mieszkaniowe na Muranowie, Żoliborzu, na Pradze i Mokotowie, Marszałkowską Dzielnicę Mieszkaniową oraz śródmieście Warszawy, a także Stadion Dziesięciolecia.

Jerzy Gogół kierownikiem baletu w Operze poznańskiej

Jak się dowiadujemy z dyrekcji Opery poznańskiej, kierownictwo Zespołu Baletowego objął niedawno baletmistrz Jerzy Gogół, dotychczasowy kierownik Zespołu Baletowego w Operze Warszawskiej.

Jerzy Gogół, absolwent Wydziału Choreograficznego Instytutu Sztuki Teatralnej im. Łunaczarskiego w Moskwie, po siada w swoim dorobku artystycznym wystawienie dwóch prapremier w Polsce, a mianowicie baletu Asafiewa „Fontanna z Bachczyseraju” w Operze Śląskiej w Bytomiu oraz baletu Prokofiewa „Romeo i Julia” w Operze Warszawskiej.

Dotychczasowy kierownik Zespołu Baletowego Opery Poznańskiej, Feliks Parnell, pozostaje nadal na stanowisku baletmistrza.

Wojewódzka Konferencja PZPR zakończyła obrady

W drugim dniu Wojewódzkiej Konferencji PZPR po przyjęciu regulaminu obrad delegaci powołali komisję wnioskową. Następnie kontynuowano dyskusję nad wygłoszonymi sprawozdaniami, w której zabierało głos wielu delegatów z Poznania i województwa.
Na zakończenie drugiego dnia obrad delegat Edmund Kalasiński odczytał sprawozdanie komisji mandatowej stwierdzające prawomocność konferencji.

Przedwczoraj zakończyły się trzydniowe obrady Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Przed południem przewodniczył Konferencji przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego — prof. dr Józef Kwiatek.

Jako pierwszy przemawiał wczoraj przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Tarnowie pow. Oborniki — Franciszek Cioroch. Następnie przewodniczący Konferencji udzielił głosu członkowi Biura Politycznego, I wiceprezowi Rady Ministrów — Zenonowi Nowakowi, który wygłosił dłuższe przemówienie, przekazując równocześnie w imieniu Komitetu Centralnego partii Konferencji i całej organizacji partyjnej województwa poznańskiego serdeczne pozdrowienia. Przemówienie Zenona Nowaka powitał zebrani długotrwałymi oklaskami.

Wobec późnej pory, delegaci przegłosowali przerwanie dyskusji i przyjęli wniosek, by ci wszyscy, którzy nie zdążyli się wypowiedzieć, przedstawili swoje uwagi i wnioski nowo wybranym władzom na piśmie do rozpatrzenia i realizacji. Ze zgłoszonych więc 83 dyskusantów, w toku trzydniowych obrad przemawiało 36 delegatów i zaproszonych gości.

Dorobek trzydniowych obrad Konferencji podsumował dotychczasowy I sekretarz KW — Leon Stasiak, po czym delegaci przyjęli odczytany przez przewodniczącego projekt uchwały, która zobowiązuje nowo wybranego Komitet Wojewódzki do załatwienia wszystkich uwag i wniosków, wysuniętych w czasie obrad Konferencji.

Następnie delegaci przystąpili do wyboru nowych władz wojewódzkiej organizacji partyjnej. W wyniku tajnego głosowania wybrano 49 członków i 15 zastępców członków Komitetu Wojewódzkiego oraz 3 członków i 3 zastępców komisji rewizyjnej.

Na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu nowo wybranego Komitet Wojewódzki wyłonił egzekutywę.

Członkowie Komitetu Wojewódzkiego
Feliks Bednarek — I sekretarz KP Konin, Jan Błinkiewicz — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Bolechowo, pow. Poznań, Stanisław Buszcak — przewodniczący pracy z Zakładów Porcelany z Chodzieży, Julian Chłopek — robotnik z ZNTK Ostrow, Józef Cichowas — pierwszy sekretarz KP Gniezno, Franciszek Cioroch — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Tarnowo, pow. Oborniki, Stanisław Czarniecki — II sekretarz KZ w ZNTK Pila, Feliks Dwojak — kierownik Woj. Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, Józef Filippek — kierownik Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej, Franciszek Frąckowiak — przewodniczący Prezydium MRN w

Poznaniu, Franciszek Gajas — kołodziej w PGR Chelmno, pow. Szamotuły, Stefan Godlewski — dotychczasowy sekretarz KW, Antoni Jankowski — członek Komitetu Zakładowego w Pomele, Melania Kaluta — instruktor KW, Czesław Kończal — kier. Wydz. Ekonomicznego KW, Wincenty Krasko — dotychczasowy sekretarz KW, Weronika Kruk, robotnica z Orzechowskich Zakładów w Orzechowie, pow. Września, dr Józef Kwiatek — przewodniczący Woj. Kom. Frontu Narodowego, Helena Krupa — pracowni aparatu partyjnego, dr Seweryn Kruszyński — rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Józef Lipiński — oficer Wojska Polskiego, Józef Mamoński — I sekretarz KP Koło, Stanisław Miłostan — I sekretarz KP Środa, Aleksander Młodźanowski — przewodniczący ZW ZMP, Roman Młodkiewicz — I sekretarz KP Turek, Henryk Nowak — przewodniczący WRZZ, Jan Olzak — dotychczasowy sekretarz KW, Jan Pepliński — I sekretarz KM Leszno, Stanisław Piasecki — I sekr. KM Poznań, Józef Pieprzyk — przew. Prezydium WRN, Tadeusz Pietrzak — komendant wojewódzki MO, Tomasz Podemski — chłop indywidualny z grom. Kalinowa, pow. Kalisz, Kazimierz Powidzki — insp. górniczy z kopalni Konin, Józef Siemek — red. naczelny „Gazety Poznańskiej”, Henryk Sierka — maszynista PKP Poznań, Leon Stasiak — dotychczasowy I sekretarz KW, Andrzej Sternal — zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, Leon Syliak — brygadiera Pluszowni w Kaliszu, Józef Szymczak — kier. Wydz. PGR KW, Józef Trzcionka — dyrektor naczelny ZISPO, Marian Tyrz — kier. Wydz. Rolnego KW, Kazimierz Utrata — przew. Woj. Komisji Kontroli Partyjnej, Stefan Walczak — przewodniczący Prezydium PRN w Lesznie, Andrzej Węclawek — długoletni działacz robotniczy z Poznania, Helena Wiczełek — przew. spółdzielni produkcyjnej Plotkowice, pow. Kościan, Feliks Woźniak — dyr. Woj. Zarządu POM, Stanisław Zapieński — dotychczasowy sekretarz KW, Jerzy Zasada — kier. Wydz. Organizacyjnego KW, Henryk Zyger — oficer Wojska Polskiego.

Zastępcy członków KW

Jan Bartkowiak — zast. przew. ZW ZMP, Antoni Dutkiewicz — I sekr. KP Chodzież, Henryk Grzechowiak — kier. Wydz. Administr. KW, Wacław Grzesiowski — prac. aparatu partyjnego, Stefan Jazdonczyk — robotnik Garbarni Gniezno, Piotr Korbiak — I sekret. KP Nowy Tomisz, Michał Rutko — zast. przewodniczącego Woj. Komisji Kontroli Partyjnej, Zofia Snela — robotnica w Krotoszyńskich Zakł. Przem. Odzieżowego, Edmund Spychała — I sekret. KP Września, Genowefa Spychała — sekr. KP Ślupca, Zygmunt Smilowski — sekr. KM w Kaliszu, Zofia Teraziewska — kier. szkoły podstawowej w Januszewie, pow. Kościan, Helena Troczyńska — sekr. Pow. Zarządu TPPR w Kaliszu, Stefan Włodarczyk — przew. spółdzielni produkcyjnej Lgów, pow. Jarocin, Ludwik Zboralski — prokurator wojewódzki.

Członkowie Komisji Rewizyjnej

Tadeusz Becela — wiceprezes Woj. Zarządu Gminnych Spółdzielni, Jan Pakaj — dyrektor Dyr. Okr. Szkolenia Zawodowego, Bernard Pieta — naczelnik Parowozowni PKP Poznań.
Na przewodniczącego komisji rewizyjnej Plenum powołało tow. Tadeusza Becelę.

Zastępcy członków Komisji Rewizyjnej

Jan Brygier — kier. kontroli technicznej w ZISPO, Marian Paluchowski — dyr. administracyjny Opery poznańskiej, Leon Zieliński — pracownik ZNTK w Poznaniu.

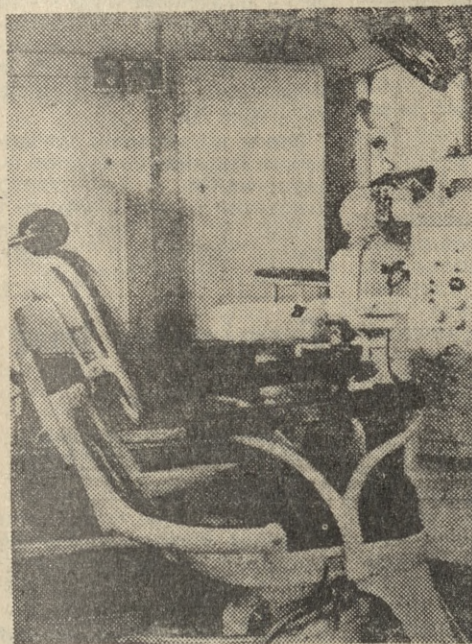
Członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego

Komitet Wojewódzki wybrał jedynomyślnie Egzekutywę w następującym składzie:

LEON STASIAK — dotychczasowy I sekretarz KW, WINCENTY KRASKO, STEFAN GODLEWSKI, STANISŁAW ZAPENSKI i JAN OLZAK — dotychczasowi sekretarze KW, JOZEF PIEPRZYK — przewodniczący Prezydium WRN, KAZIMIERZ UTRATA — przew. Woj. Komisji Kontroli Partyjnej, STANISŁAW PIASECKI — I sekr. KM Poznań, JOZEF SIEMEK — redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej”, ALEKSANDER MŁODZIANOWSKI — przewodn. ZW ZMP, HENRYK NOWAK — przewodnic. WRZZ, FELIKS DWOJAK — kier. Woj. Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, ANDRZEJ WĘCLAWEK — długoletni działacz robotniczy z Poznania, HENRYK ZYGER — oficer Wojska Polskiego.

Plenum wyłoniło także następujących sekretarzy:
I sekretarz KW — tow. LEON STASIAK; sekretarze KW — WINCENTY KRASKO, STEFAN GODLEWSKI, STANISŁAW ZAPENSKI i JAN OLZAK.

DAR RZĄDU NRD DLA POLSKI



Dnia 10 stycznia br. ambasador NRD w Polsce S. Heymann przekazał ministrowi zdrowia — J. Sztachelskiemu samochód-ambulanś dentystyczny Denta A 2, dar rządu NRD dla Polski. Na zdjęciu: fragment wnętrza urzędu ambulanśu.

Fot. — CAF

Problem części zamiennych nadal nie rozwiązany

Kłopoty Bazy Zaopatrzenia Rolnictwa w Szczypiornie

WARSZAWA (PAP)

Z głównej bazy Centralnego Zarządu Zaopatrzenia Rolnictwa w Szczypiornie koło Kalisza odchodzą codziennie wagony z częściami zamiennymi potrzebny zalogom warsztatów POM i PGR-om całego kraju do przeprowadzanych obecnie zimowych remontów maszyn rolniczych. Personel tej placówki ma pełne ręce roboty. W samym tylko grudniu ub. r. wysłano stąd 215 wagonów i 54 samochody ciężarowe różnego rodzaju części za-

miennych, pochodzących zarówno z produkcji krajowej jak i sprowadzonych z zagranicy. Takich części, jak np. głowice, kola zamachowe, paski klinowe, dostarczało POM i PGR-om znacznie więcej niż przed rokiem.

— Wydawałoby się — oświadczył Stefan Maczyński — dyr. bazy w Szczypiornie, w rozmowie z dziennikarzem PAP, że zaopatrzenie warsztatów naprawczych w części powinno być obecnie o wiele lepsze niż w latach poprzednich. Tymczasem ani ilość, ani zwłaszcza jakość części nie zadowala naszych odbiorców. Ciągłe jeszcze nie możemy pokryć zapotrzebowania np. na różnego rodzaju sprężyny do „Ursusów” i „Zetorów”, bez których naprawa tych ciągników jest niemożliwa. Nie byłoby tych trudności, gdyby Wadowickie Zakłady Przemysłu Terenowego, wytwarzające owe sprężyny, wywiązywały się z przyjętych na siebie zobowiązań. Podobne kłopoty mamy z Zakładami Mechanicznymi w Łabędach, które nie dostarczają nam części zamiennych do produkowanych przez siebie ciągników KD-35.

Baza w Szczypiornie nie posiada również niektórych części zamiennych do innych maszyn i narzędzi rolniczych. Brak jest np. części do plugów PC-1 i H-25, a także do sнопowiązałek WC-1 oraz kopacek TEK-2. Winę za to ponoszą przede wszystkim takie zakłady przemysłowe, jak fabryka „Pionier” w Strzelcach Opolskich, Poznańska Fabryka Maszyn Złwnych i Fabryka Narzędzi Rolniczych „Unia” w Grudziądzu. Zakłady te, mimo wielokrotnych interwencji, nie dostarczają zaplanowanych ilości części zamiennych.

Nie bez winy są również terenowe składnice Centralnego Zarządu Zaopatrzenia Rolnictwa. Nie znając dokładnie potrzeb POM-ów i PGR-ów, nie zawsze właściwie zamawiają i rozdzielają one części zastienne. Totż często zdarza się, że jedne ośrodki maszynowe i PGR mają nadmiar niektórych części, podczas gdy inne odczuwają ich brak.

Tak więc problem części zamiennych do maszyn rolniczych jest nadal nie rozwiązany. Rozwiązanie go może — zdaniem dyr. Maczyńskiego — uruchomienie kilku zakładów produkujących wyłącznie części zamiennych oraz zmniejszenie zużycia części przez poszczególne POM-y i PGR-y. Można to osiągnąć poprzez lepszą konserwację i bardziej staranną obsługę maszyn. Dopóki jednak to nie nastąpi, duża pomoc w przewyżczeniu trudności okazać mogą, zwłaszcza POM-om, zakłady przemysłowe, sprawujące nad nimi szefostwo.

Trzęsienie ziemi w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP)

12 stycznia o godz. 6.45 rano w Budapeszcie i jego okolicach nastąpiło trzęsienie ziemi. Główny wstrząs trwał 30 sekund. W wielu miejscowościach leżących na południe od Budapesztu uległy zburzeniu niektóre domy. 2 osoby zostały zabite, są liczni ranni. Rozmiary szkód i ofiary w ludziach nie są jeszcze ustalone.

Trzęsienie wtórne nastąpiło o godz. 8 bez szczególnych następstw.

NA WCZASACH W SZKLARSKIEJ PORĘBIE



Okolo 4 tysiące wczasowiczów przebywa obecnie w Szklarskiej Porębie. Na zdjęciu: grupa wczasowiczów przygotowuje się do wycieczki.

CAF — fot. Datz

Za 5 dni zbierze się nowowwybrane Zgromadzenie Narodowe

Prawica lansuje koncepcję „jedności narodowej”
Wzmaga się ruch na rzecz Frontu Ludowego

PARYŻ (PAP)

Za pięć dni — 19 bm. zbierze się nowowwybrane Zgromadzenie Narodowe. Sytuację polityczną cechuje z jednej strony narastające dążenie do utworzenia rządu Frontu Ludowego, z drugiej zaś strony — gorące wysiłki ugrupowań burżuazyjnych, by uniemożliwić powstanie rządu odpowiadającego interesom narodowym Francji.

Problem przyszłej większości w Zgromadzeniu Narodowym nadal nie jest rozwiązany. Przywódcy ustępującej większości domagają się w dalszym ciągu zmontowania „jedności narodowej”. Przewidując trudności w realizacji tej koncepcji, lansują oni jednocześnie sugestie powołania rządu „frontu republikańskiego”. Jak pisał „Libération”, partie prawicowe pragnęłyby zrealizować następujący plan: poprzeć rząd utworzony przez „front republikański”, by móc go trzymać w szachu. W ten sposób partie prawicowe liczą również na powrót do władzy. Pismo zaznacza, że „Guy Mollet i Mendes-France odrzucają front ludowy, ułatwią manewry prawicy”.

Oświadczenie Guy Molleta

O stanowisku sekretarza generalnego SFIO Guy Molleta świadczy jego wypowiedź w toku konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych, przeprowadzonej 12 bm. Guy Mollet oświadczył, że zadaniem

przyszłego rządu powinna być realizacja programu „krótkofalowego”. W polityce wewnętrznej rząd taki powinien przede wszystkim podjąć kroki celem przysięgi z pomocą starcom i uczącej się młodzieży, jak również podniesienia minimum utrzymania. W polityce zagranicznej nacisk powinien być położony na sprawę powszechnego rozbrojenia.

Pomijając całkowicie kwestię bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, Guy Mollet domagał się od przyszłego rządu kontynuowania „europejskiej polityki, zaznaczając, że „najpilniejszym zadaniem jest utworzenie europejskiego komitetu atomowego”. Zdaniem Guy Molleta, przyszły rząd „frontu republikańskiego” powinien by „uregulować” sytuację wytworzoną przez innych w Algierze i nie dopuścić do powtórzenia tych samych błędów.

Poczynania poujadystów

Ugrupowania burżuazyjne za niepokojone są poczynaniami Poujadé'a. Jak wynika z donie

sień agencji zachodnich, deputowany — poujadysta A. Privat wystosował do paryskiego trybunału administracyjnego pismo z żądaniem unieważnienia ostatnich wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Wydawałoby się, że poujadystów tygrysa „Fraternité Française” rozpoczął ostatnio gwałtowny atak przeciwko Mendes-France'owi. Zaskakuje na uwagę fakt, że sekretarzem redakcji tego tygodnika jest były współpracownik faszysty Doriot, b. naczelny redaktor hitlerowskiego pisma w języku francuskim „La Gerbe”, niejaki Fegy. W czerwcu 1945 roku został on skazany za kolaborację z okupantami hitlerowskimi na dożywotnie ciężkie roboty. Jednakże wkrótce zwolniono go na mocy amnestii.

O rząd Frontu Ludowego

Z całej Francji napływają wiadomości o pogłębiającym się i rozszerzającym się ruchu na rzecz Frontu Ludowego.

900-osobowa załoga arsenału miasta Brest uchwaliła powołanie komitetu Frontu Ludowego. Takie same komitety powstały w zakładach lotniczych w miejscowości La Courneuve i w jednym z paryskich przedsiębiorstw metalurgicznych.

Górnicy w Gard przystąpili do zbierania funduszu, który ma umożliwić im wysłanie delegacji do władz naczelnych partii lewicowych. Delegacja ma zawieźć petycję, podpisywaną przez górników w sprawie utworzenia Frontu Ludowego.

Federacje partii komunistycznej, partii socjalistycznej i radykalnej otrzymują wiele listów od swoich członków z żądaniem podjęcia kroków w kierunku utworzenia Frontu Ludowego.

Grupa wybitnych prawników francuskich, obejmująca przedstawicieli różnych poglądów, podpisała apel, w którym wzywa „wszystkich pracowników związanych z wymiarem sprawiedliwości, by poparli czynnie szerzący się we Francji ruch, który podobnie, jak w roku 1936, doprowadzi poprzez Front Ludowy do ziszczenia najgłębszych dążeń Francuzów. Pod tym apelem widnieją m.in. podpisy: b. dyrektora gabinetu — Leona Bluma — André Blumela, znanego prawnika — J. Nordmanna, Claude Villarda i innych.

Przywódcy radzieccy przyjęli parlamentarzystów irańskich

MOSKWA (PAP)

12 stycznia przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow, pierwszy sekretarz KC KPZR i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow oraz pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjęli na Kremlu delegację parlamentu irańskiego. Na czele delegacji stoi przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu irańskiego M. Saed.

Omawiano zagadnienia interesujące oba kraje.

Rozmowa Chruszczowa z Haroldem Wilsonem

MOSKWA (PAP)

12 stycznia pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przyjął przebywającego obecnie w Moskwie członka parlamentu angielskiego Harolda Wilsona i odbył z nim rozmowę.

Churchill odleciał na RIVIERĘ

LONDYN (PAP)

Były premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill odleciał w czwartek na 4-tygodniowy pobyt na Rivierę Francuską. Żona Churchilla, która przebywa obecnie na obserwacji w jednym ze szpitali londyńskich, przybędzie na Rivierę później. Brytyjskie linie lotnicze na wiadomość o locie Churchilla na miejsce starego kursującego samolotu z Londynu na Rivierę dostarczyły nowego samolotu typu „Vickers Viscount”. 80-letni Churchill mimo podeszłego wieku nadal nie rozstaje się ze swym symbolicznym już cygaretem.

W środę Churchill odbył je dnogodzinną rozmowę z premierem Edenem, w czasie której poruszono sprawę spotkania Edena z Eisenhowerem oraz problemy blisko-wschodnie.

Systemy i ustrój wewnętrzny nie stoją na przeszkodzie współpracy między państwami i narodami

— oświadczył prezydent Tito na wiecu w Belgradzie

BELGRAD (PAP)

W wyniku rokowań w Etiopii i Egipcie osiągnięto „wspólną platformę i zgodność poglądów na... problemy międzynarodowe i kwestie dotyczące naszych stosunków wzajemnych i naszego rozwoju” — oświadczył prezydent FLRJ Tito w przemówieniu wygłoszonym na wiecu w Belgradzie.

Odowiedzieliśmy kraje mające inne systemy i przekonaliśmy się, że systemy te i ustrój wewnętrzny w żadnym stopniu nie stoją na przeszkodzie współpracy między państwami i narodami, jeśli panuje między nimi szczerść, jeśli nie zamierzają ingerować w sprawy wewnętrzne innych oraz pragną współpracować na zasadzie równości i pomagać sobie wzajemnie.

Po stwierdzeniu iż możliwe jest rozwiązanie różnych problemów bez rękawa „z pozycji siły” bez pobrzedzania szablą i bez wysiłku zbrojeń, Tito powiedział: narody krajów, w których bawiliśmy się pragną pokoju tak samo jak i narody Jugosławii, albowiem pokój jest dla nich niezbędny. Są one głęboko przekonane, że mogą położyć kres zafocianiu i stworzyć lepsze warunki bytu tylko w wypadku zachowania pokoju na całym świecie.

Jedynym celem naszym — mówił dalej prezydent Tito — było zapoznanie się z narodami tych krajów, poznać ich dążenia i ich życie, jeszcze bardziej rozszerzyć i pogłębić stosunki z nimi i dojść do porozumienia w sprawie dalszej wspólnej działalności dla urzeczywistnienia naszych ideałów — ideałów utrwalenia pokoju. Nie zamierzaliśmy budzić w tych krajach nienawiści do żadnego innego kraju, ani podważać niczyjego autorytetu... Jednakże mówiliśmy, jak zawsze, otwarcie o wszystkim, co uważamy za negatywne i o wszystkim co naszym zdaniem jest pozytywne.

Mówiąc o pakcie bagdadzkim Tito oświadczył: nie pochwalam w ogóle paktów, zaś pakt bagdadzki nie po raz pierwszy krytykowałem. Krytykowałem go także niejednokrotnie wobec przywódców wielkich mocarstw, ponieważ uważam — i przekonałem się o tym osobiście na miejscu — że pakt ten wywołuje poważne zaniepokojenie.

Uważam, że jest to element, który odseparowuje kraje Środkowego Wschodu i naro-

Tysiące ton ropy naftowej wydarte morzu

MOSKWA (PAP)

Daleko od lądu, w rejonie maleńkiej wyspki „Naftowe Kamienie” na Morzu Kaspijskim, wydobywa się ropę naftową. W pobliżu wyspki zbudowano na pomostach całe miasta, w których mieszkają i pracują ludzie.

Ostatnio na pływającym po ropę tankowcu „Kriestianin” przestała pracować jedna z maszyn, nie można jej było na tymczasie naprawić, szalała silna wichura i kontynuowanie podróży w tych warunkach było wielkim ryzykiem.

Zdając sobie sprawę z tego, że w zbiornikach na „Naftowych Kamieniach” nagromadziła się tak wielka ilość ropy naftowej, że w wypadku niewywieżenia jej z trudem zdobyte paliwo trzeba będzie wylać do morza, załoga tankowca pod dowództwem kapitana Pobie-reznowa postanowiła za wszelką cenę dotrzeć do wyspki.

Przy maksymalnym wysiłku załoga udało się przybić do rejonu zbiorników. W czasie przelewu ropy zerwała się lin cumownicza. Groziło zerwanie węża przeładunkowego i wylanie się ropy. Ale naftowcy i marynarze zorientowali się w porę i zlikwidowali niebezpieczeństwo.

O północy rozległa się syrena oznajmiająca zakończenie przeładunku. Tankowiec zabrał ropę i wziął kurs na zachód. Ucichło morze i osłabł wiatr. Uratowano tysiące ton ropy naftowej.

USA dokonają nowej próby z bronią atomową

NOWY JORK (PAP)

Komisja do spraw energii atomowej USA i amerykańskie ministerstwo obrony podały 12 bm. do wiadomości, iż na wiosnę br. Stany Zjednoczone przeprowadzą na Pacyfiku nową serię doświadczeń z bronią atomową. Komunikat dodaje, że w porównaniu z wybuchem amerykańskiej bomby wodorowej w r. 1954, tegoroczne próby z bronią atomową będą zakrojone na mniejszą skalę.

Skarga Syrii przeciwko Izraelowi w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP)

W dniu 12 bm. wieczorem Rada Bezpieczeństwa kontynuowała obrady nad skargą Syrii przeciwko Izraelowi. Przemawiali kolejno przedstawiciele: Jugosławii, Iranu i Belgii.

Delegat Jugosławii — Brilej wypowiedział się za punktem projektu rezolucji radzieckiej, który przewiduje wypłacenie Syrii (przez Izrael) odpowiedniego odszkodowania.

Dając wyraz temu samemu stanowisku, przedstawiciel Iranu — Abdoh, który również poparł punkt rezolucji radzieckiej w sprawie odszkodowania, zaproponował, by punkt ten dołączono do projektu rezolucji 3 mocarstw zachodnich. Zdaniem Abdoha, takie kompromisowe „pogodzenie” obu rezolucji po-

zwoliłoby Radzie na podjęcie jednomyślniej decyzji.

Delegat Belgii — van Langenhov opowiedział się za przyjęciem rezolucji mocarstw zachodnich, która ogranicza się — jak wiadomo — do potępienia ataku Izraela na pozycje syryjskie nad Jeziorem Tyberiadzkim.

Po przemówieniu przedstawiciela Belgii, Rada Bezpieczeństwa odłożyła dalsze obrady nad skargą Syrii do 13 bm., godz. 15.30 czasu europejskiego.

Dulles za przystąpieniem USA do paktu bagdadzkiego

NOWY JORK (PAP)

Na konferencji prasowej w dniu 11 bm. sekretarz stanu USA Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone przychylnie ustosunkowują się do koncepcji rozszerzenia paktu bagdadzkiego. Dulles dodał, że USA będą musiały „rozpatrzyć sprawę ewentualnego przyłączenia się do paktu bagdadzkiego”.

Dulles szczegółowo omówił stanowisko rządu USA w kwestii udzielenia „długoterminowej pomocy obcym państwom”.

Eisenhower domaga się 1250 mln dolarów na budowę szkół

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi z Waszyngtonu korespondent agencji United Press, prezydent Eisenhower przedstawił 12 stycznia do Kongresu wniosek o wyasygnowanie 1250 milionów dolarów w ciągu najbliższych 5 lat na budowę szkół.

Eisenhower oświadczył, że w kraju daje się odczuwać dołki brak pomieszczeń szkolnych. Według obliczeń w chwili obecnej brak jest 203 000 izb szkolnych.

Kierunek — Front Ludowy

Kiedy odbywają się poważne międzynarodowe imprezy sportowe w rodzaju Kolarskiego Wyścigu Pokoju, czy też mistrzostw bokserskich, niecierpliwie kibice lub sympatycy danej dyscypliny nie czekają na ukazanie się dzienników, lecz telefonują do redakcji, prosząc o najświeższe wiadomości z trasy, ringu czy boiska.

Podobnie było 2 i 3 stycznia br., a więc w dniach, kiedy przyszło do wielkiego o najgłębszym znaczeniu rozstrzygnięcia — próby sił między patriotyczną częścią narodu francuskiego a warstwami konserwatywnymi, kierującymi się egoistycznymi interesami. I wtedy także niecierpliwie głosy w słuchawce domagały się najświeższych wiadomości o wynikach wyborów we Francji.

Już pierwsze fragmentaryczne dane, które były zapowiedzią wielkiego zwycięstwa komunistów francuskich, potwierdziły tę prawdę, że oto zabrał głos wielki naród francuski, uważany słusznie za awangardę wolności i postępu wśród krajów Europy zachodniej.

Ostateczne wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego dowiodły, że francuskie masy pracujące pozostały wiernym swym szczytnym tradycjom rewolucyjnym i postępowym. 5,5 miliona głosów, oddanych na Francuską Partię Komunistyczną, to potężna siła walcząca wraz z nami przeciw groźbie odrodzenia się militarystyki niemieckiej, domagająca się polityki odprężenia międzynarodowego, rozbrojenia, przyjaźni z ZSRR, Polską i wszystkimi krajami obozu pokoju. Za sukces sił postępu uważać należy również głos, oddany na SFIO (socjaldemokratów) i radykałów spod znaku Mendes-France'a, którzy w swej kampanii wyborczej lansowali hasła, uderzające w dotychczasową reakcyjną politykę partii rządzących.

Cechą charakterystyczną politycznego obrazu dzisiejszej Francji jest fakt, że żadna partia i żaden blok wyborczy nie zdołał uzyskać takiej większości w Zgromadzeniu Narodowym, która pozwoliłaby na podejmowanie istotnych dla kraju uchwał. Dlatego też najważniejszym problemem w obec-

nej sytuacji politycznej Francji jest sprawa utworzenia większości parlamentarnej, która mogłaby wyónić trwały rząd.

Wiadomo powszechnie, że istnieje dziś we Francji realna i mocna większość lewicowa. Jej trzon stanowi Francuska Partia Komunistyczna, która wraz z SFIO i radykałami Mendes-France'a stanowiłaby zdecydowaną i pewną większość, zarówno w parlamencie, jak i w narodzie francuskim. Niezmiennym dążeniem FPK jest utworzenie w ugrupowaniach tzw. „frontu republikańskiego”, bojowy sojusz przeciwko reakcji francuskiej w postaci szerokiego Frontu Ludowego. Niestety, dotychczasowe wysiłki w tym kierunku spotykały się zawsze z odmową reakcyjnych przywódców — Guy Molleta i Mendes-France'a.

Wykorzystując tę sytuację, pobity w wyborach i odpowiedzialny za skutki dotychczasowej polityki blok rządowy Faure'a, wysunął wobec „frontu republikańskiego” ofertę sojuszu i współpracy. Jednakże, zarówno Mollet, jak i Mendes-France zmuszeni byli odrzucić tę propozycję, obawiając się oburzenia i gniewu wyborców, którzy, głosząc na „front republikański”, wypowiedzieli się tym samym za zmianą dotychczasowej polityki.

Natomiast obydwa przywódcy wyrazili gotowość utworzenia rządu „jednolitego”, złożonego wyłącznie z przedstawicieli ugrupowań, wchodzących w skład „frontu republikańskiego” (radykałowie, Mendes-France'a, SFIO, część UDSR, czyli Związku Demokratycznego i Socjalistycznego Ruchu Oporu, część republikańskich społeczników, tj. gaulistów), a więc rządu, reprezentującego o mniejszość, zarówno w kraju, jak i w parlamencie (około 170 mandatów).

Nasunęło się pytanie, w jaki sposób pozbawiający o mniejszość „front republikański” wyobraża sobie sprawowanie rządów?

Antykomunistyczny dziennik „Franc Ti-reur” pisał na ten temat w numerze z dnia 6 bm., że „Front republikański nie będzie w parlamencie zabiegał o niczyje głosy, ale też żadnego nie odrzucił”. Oznacza to praktycznie, że Guy Mollet i Mendes-France, uchyla-

jąc się od sojuszu z blokiem rządowym, zamierzają prowadzić fałszywą grę, opartą na przetargach i kompromisach z prawicą (tak zdecydowanie potępioną w wyborach przez naród francuski). Taktyce tej odpowiada w zupełności dwuznaczny i dwulicowy program ewentualnego rządu „frontu republikańskiego”, który — jak podaje prasa francuska — poza położeniem kresu wojnie w Algierze (nadzieje na poparcie komunistów), zawierać ma w dalszych punktach prowadzenie polityki tzw. „małej Europy”, czyli zachodnio-europejskiej „wspólnoty” węglowo-stalowych, energetycznych, atomowych itp. A jest to, jak wiadomo, polityka forsowana z uporem od lat przez wszystkich przywódców reakcyjnych ugrupowań, wchodzących w skład bloku Faure'a w rodzaju panów: Schumana, Teitgena i Bidault.

A masy ludowe? Jak donoszą z Francji, w fabrykach, kopalniach i hutach rozwija się ruch na rzecz jednolitej wszystkich sił postępu, pokoju i demokracji. Powstają pierwsze komitety Frontu Ludowego. Odbywają się manifestacyjne przerwy w pracy na rzecz utworzenia rządu Frontu Ludowego.

W sobotę, 7 bm. Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej zwrócił się jeszcze raz do sekretarza generalnego SFIO — Guy Molleta oraz do przewodniczącego radykałów-socjalistów — Edouarda Herriota z propozycją zawarcia, na podstawie wspólnego programu, porozumienia, które odpowiadałoby większości narodu.

Jest rzeczą oczywistą, że w obecnych warunkach, kiedy burżuazja rozporządza wszelkimi środkami propagandowymi i administracyjnymi, kiedy wzrasta nieustannie nacisk możnych protektorów zza Oceanu, utworzenie Frontu Ludowego we Francji nie przyjdzie łatwo. Będziemy zapewne świadkami nowych manewrów i przetargów partii burżuazyjnych, skierowanych przeciwko woli i dążeniom ludu francuskiego. Niezależnie jednak od tego, jakiej odpowiedzi udzieli komunistom przywódcy obydwu ugrupowań, idea utworzenia Frontu Ludowego zdobywa coraz większe poparcie narodu francuskiego. Feliks BIŁOS

W związku z rozwijającą się dyskusją nad opracowaniem projektu planu 5-letniego, zwróciliśmy się o zabranie głosu w tej sprawie do przewodniczącego Pozn. Oddziału NOT — mgr inż. Teobalda Olejnika. Sądzi- my, że wypowiedź jego zain- teresuje zarówno intelligen- cję techniczną zajmującą kierownicze stanowiska w zakładach przemysłowych, jak i ich załogi.

Uchwała KC PZPR wzywa- jąca organizację partyj- ne i załogi fabryczne do szerokiej i wnikliwej dyskusji nad projektami Pięciolatki sta- nowi korzystny punkt wyj- ścia do stworzenia wspólnego rytmu pracy i trwałej więzi współpracy inteligencji tech- nicznej z robotnikami, do obra- nia i realizacji najwłaściwszego kierunku rozwoju zakładu. Kierunek ten trzeba wyzna- czyć w oparciu o następujące zagadnienia:

1 Poziom konstrukcji

Konstrukcje nasze muszą u- względniać więcej: wyprzedzić osiągnięcia zagraniczne, muszą być proste w formie i spełniać zadania funkcjonalne, to zna- czy posiadać dużą wydajność i ułatwiać obsługę. Muszą posia- dać najmniejszą ilość różnorod- nych asortymentów materiał- owych, co usprawnia dostawę materiałów i zmniejsza powie- rzchnię potrzebnych magazy- nów. Muszą uwzględniać w naj- szerszym stopniu normalizację części, zespołów i typów. Jest to bowiem jeden z elementów przyspieszających realizację konstrukcji i stosowanie dale- ko idącej specjalizacji produ- kcji.

Konstrukcja musi być tech- nologiczna, to znaczy, że musi ułatwiać produkcję i tym sa- mym doprowadzić do krótsze- go cyklu produkcyjnego. Wpły- wa to dodatnio na jakość pro- dukcji i jej koszty. Walka o ilość, jakość i najniższy koszt produkcji rozpoczyna się nie w warsztacie produkcyjnym. Źródła i założenia efektyw- ności tych osiągnięć tkwią prze- de wszystkim w biurach kon- strukcyjnych i projektowych.

2 Technologia produkcji

W dziedzinie tej zadania na- sze polegają na stosowaniu nowych metod produkcji, wpro- wadzeniu mechanizacji czyn- ności pracochłonnych, automa-

Mgr. inż. Teobald Olejnik
przew. Pozn. Oddziału NOT

Inteligencja techniczna dotrzyma kroku

tyzacji procesów często powta- rzanych, elektryfikacji środ- ków produkcji i środków kon- troli oraz na elektryfikacji i chemizacji procesów produk- cyjnych. Dalszym zadaniem bę- dzie tutaj troska o prawidłowo ustawione współzawodnictwo pracy w zakresie stosowania nowych metod pracy oraz wy- krywanie wszelkich środków zmierzających do intensyfikacji procesów produkcyjnych.

3 Organizacja produkcji

Wszystkie poprzednio wymie- nione elementy nie przyniosą spodziewanego wyniku, jeżeli nie przystosujemy do ich po- trzeb naszych form organiza- cyjnych. Wyższy poziom tech- niczny wymaga równocześnie wyższych form organizacyj- nych. Ważnym zadaniem jest tutaj prawidłowa organizacja gniazd obróbkowych i produkcji potokowej. Nie wystarczy ty- lko prawidłowo opracować for- my organizacyjne, lecz trzeba je przede wszystkim wprowa- dzić w życie. Praktyka wyka- zuje bowiem, że większość na- szych niepowodzeń produkcyj- nych ma swe źródło w braku należytej organizacji.

Organizacja jest nauką. Chcąc więc być organizatorem produkcji należy dokładnie po- znać zasady i prawa ustalone w tym względzie przez naukę. Tymczasem wyrobił się u nas pogląd, że dla ustalenia i wpro- wadzenia organizacji w życie należy mieć jedynie „głowę na karku”. Jakkolwiek nie negu- jemy pozytywnego znaczenia te- go elementu, to jednak nie mo- że on zastąpić pełnych kwalifi- kacji potrzebnych prawdziwe- mu organizatorowi produkcji. Wiadomo przecież, że przedsię- biorstwo jest skomplikowa- nym organizmem i środki pro- wadzące do jego stałego rozwo- ju muszą być bardzo skrupu- lanie dobrane.

Nie doceniamy jednak waż- ności tego zagadnienia. Mamy na wyższych uczelniach kate- dry organizacji, mamy odpow- iednie zakłady i instytuty or- ganizacji, mamy odpowiednio szkolone kadry naukowe, któ- re potrafią te zagadnienia pra- widłowo realizować w przemy- śle, lecz zakłady z możliwości tych w ogóle nie korzystają.

Zagadnienie to u progu nowe- go planu postępu technicznego musi nabrać specjalnego zna- czenia, bo najlepsza nawet tech- nika bez prawidłowej organi- zacji produkcji nie spełni po- kładanej w niej nadziei.

4 Inwestycje

Kierunek inwestycji musi być prawidłowy, to znaczy, że uwzględniać winien takie uzu- pełnianie środków produkcji, które umożliwiłoby całkowite, kompleksowe i harmonijne wy- korzystanie parku maszynowe- go. Linia wytyczną w tym przy- padku jest: modernizacja ist- niejących urządzeń, wykorzy- stywanie pełnej zmianowości w pracy, skracanie czasu re- montu, przedłużanie okresów międzyremontowych oraz in- tensyfikacja urządzeń pozwa- lająca uzyskać najwyższe wska- źniki wykorzystania powie- rzchni produkcyjnej.

5 Racjonalizacja cyklu przygotowawczego

Plan 5-letni będzie planem postępu technicznego, planem wyprzedzenia techniki kapita- listycznej. Na skutek tego stoi przed inżynierami zadanie przyspieszenia cyklu urucho- mienia nowej produkcji i dba- łości o stałą modernizację pro- dukowanych już urządzeń i ma- szyn.

Wysiłki naszych naukowców, inżynierów, techników i racjo- nalizatorów niejednokrotnie doprowadziły już do nowych koncepcji wyprzedzających technikę kapitalistyczną. Dłu- gotrwałe okresy realizacji tych koncepcji spowodowały jed- nak utratę uzyskanego wy- przedzenia. Zadania Planu 5- letniego polegają m. in. na szybszym wcielaniu w życie nowych pomysłów, jako prze- słanki zapewniającej nam wy- przedzenie krajów przodują- cych.

W tym celu przy współ- nej pracy WRZZ i NOT utwo- rzono rady techniczne, któ- rym zadaniem jest konsekwen- tna realizacja rozwoju techni- cznego zakładów. Zakładowe rady techniczne stanowią źródła nowych osiągnięć tech-

niczno - ekonomicznych, dzie- ki uporczywej pracy rzeczni- ków postępu technicznego, bę- dących członkami tych rad. Rady naukowo - techniczne przy związkach branżowych względnie Wojewódzka Rada będą zajmowały się upowsze- chnieniem osiągnięć w zakła- dach danej branży względnie w przemyśle na całym terenie województwa. W ten sposób będzie można osiągnąć równo- mierny poziom techniczny nie tylko w jednostkowych zakła- dach, lecz w całym rejonie.

Utworzenie rad technicz- nych u progu planu 5-letniego oznacza zasadniczy przełom w dotychczasowym sposobie realizacji poczynącej natury technicznej. Rady staną się czyn- nikiem odpowiedzialnym za po- ziom techniki w zakładzie. W okresie analizy założeń planu 5-letniego służyć będą pomocą i nadawać prawidłowy kieru- nek przyszłemu rozwojowi tech- nicznemu zakładów. Przy- czynią się do szerszej współ- pracy i ściślejszego powiąza- nia inżynierów i techników z pracownikami produkcyjnymi. Całość wniosków jako wynik analizy zostanie w radach technicznych przedyskutowa- na, a następnie przedstawiona do opiniowania i zatwierdzenia zgodnie z Uchwałą. Taki spo- sób pracy nie oznacza akcji u- stalonej jedynie w stosunku do nowego planu, lecz ma stać się systemem pracy dla każdego nowego planu rocznego, no- wym typem współpracy w opar- ciu o całą załogę zakładu.

Nasj inżynierowie, technicy i pracownicy produkcyjni ma- jący na swoim koncie niezap- raczone osiągnięcia, zaharto- wani w pracy nad przedtermi- nowym wykonaniem zadań pla- nu 6-letniego, dają gwarancję, że poziom naszej techniki w szybkim tempie dojdzie do poziomu krajów kapitalistycznych, dotrzyma im kroku i w koń- cu wyprzedzi je.

Jeśli równocześnie w wiel- kiej pracy jaka nas czeka nie zabraknie żadnego członka NOT, nie będzie żadnego inży- niera i technika, który stałby poza wielką społeczną rodziną inżynierów, techników i racjo- nalizatorów pracy — zadania produkcyjne określone planem 5-letnim zostaną nie tylko osią- gnięte, ale i przekroczone.

Sprawy prawno-sądowe

„Zajęcie” wynagrodzenia za pracę

Obywatel wygrał sprawę: sąd wydał wyrok zasądzający na jego rzecz od innej osoby pewną kwotę pieniężną. Ale osoba ta (dłużnik) dobrowolnie nie pła- cił zasądzonej kwoty. Trzeba ją więc do tego zmusić i przeprowadzić — jak to się prawnie określa — egzekucję do jej mienia.

Najczęściej egzekucja prowadzona jest do wynagrodzenia za pra- cę, jakie przypada dłużnikowi. Rzecz polega na tym, że komornik dokonuje „zajęcia” tego wynagro- dzenia (mówi się też — „położenia aresztu” na tym wynagrodzeniu) przez zawiadomienie dłużnika, że nie wolno mu w pełni pobierać swojego wynagrodzenia, oraz przez wezwanie pracodawcy, aby okre- śloną część wynagrodzenia dłuż- nikowi nie wypłacał.

Jaka część przypadającego pra- cownikowi wynagrodzenia wolno „zająć”? To zależy od wysokości tego wynagrodzenia oraz od rzę- daju zasądzonej należności.

Wynagrodzenie do 500 zł w ogóle wolne jest od egzekucji, chyba że chodzi o należność z tytułu alimen- tów. Jeżeli dłużnik pobiera do 1200 złotych miesięcznie, wolno zająć 1/5 część wynagrodzenia, gdy cho- dzi o alimenty — wolno zająć 2/5 części. Jeżeli dłużnikowi przy- pada wynagrodzenie powyżej 1200 złotych miesięcznie, egzekucji pod- lega ponadto połowa nadwyżki przekraczającej tę kwotę, gdy cho- dzi o alimenty — egzekucji pod- lega cała ta nadwyżka.

Jak więc widać, należności z ty- tułu alimentów są przez prawo wybitnie uprzywilejowane, gdyż wolno wtedy zajmować każde przy- padające dłużnikowi wynagrodze- nie, nawet poniżej 500 zł, i to w dwukrotnej wysokości w porówna- niu z innymi należnościami.

Otóż zdarzyło się, że komornik zajął 2/5 części wynagrodzenia dłuż- nika, w celu ścigania zasądzonej wyrokiem renty, tj. płatnego co miesiąc odszkodowania, na rzecz osób, które były na utrzymaniu obywatela, zmarłego wskutek nie- szczęśliwego wypadku, zaszłego z winy osoby zobowiązanej do od- szkodowania.

Sąd Najwyższy uznał, że komor- nik postąpił nieprawidłowo, albo- wiem w tym wypadku wolno było zająć tylko 1/5 część wynagrodze- nia dłużnika.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym stwierdził, że tylko i wyłą- cnie należności z tytułu alimentów, a więc z tytułu przewidzianego przez prawo rodzinne obowiązku dostarczania środków utrzymania, są uprzywilejowane w zakresie ich ścigalności od dłużnika. Zatem

wszelkie inne należności, nawet za- sądzone jako renta odszkodowa- wca, która spełnia rolę alimentów, mogą być ścigane z wynagrodze- nia dłużnika (nie przekraczającego 1.200 zł miesięcznie) tylko w 1/5 części.

Sąd Najwyższy zaznaczył rów- nież, że to samo odnosi się odpo- wiednio do wszelkich rent przypa- dających dłużnikowi z tytułu po- wszechnego zaopatrzenia emerytal- nego pracowników i ich rodzin (renta starcza, renta inwalidzka, renta rodzinna itd.). Otóż dekret o tym zaopatrzeniu z dnia 25 czer- ca 1954 r. mówi, że wszelkie prze- widziane w nim świadczenia pie- niężne mogą ulec zajęciu tylko na zaspokojenie roszczeń alimentacyj- nych (w tej samej wysokości, jak to było przedstawione). A więc renta zaopatrzeniowa przypadająca dłużnikowi nie może być w ogóle przedmiotem „zajęcia” — z wyjąt- kiem właśnie tylko należności z ty- tułu alimentów, tj. z tytułu należ- nych według prawa rodzinnego środków utrzymania. W. N.

Już 400 tysięcy „PAMIĄTEK...”

Nad czym pracuje autor „Pa- miątki z Celulozy” — Igor Newer- ly?

Takie pytanie już od dłuższego czasu zadawali sobie liczni miłoś-nicy talentu tego znakomitego pi- sarza. Niestety, nikt nie potrafił na nie odpowiedzieć. Sam autor bowiem zbywał ciekawych dzien- nikarzy, zwracających się do niego z tym pytaniem, nie nie mówią- cymi na ogół odpowiedziami. W „Czytelniku” — wydawnictwie, które wydaje książki I. Newerly'e- go, dowiedzieć się można było ty- lko, że... pisze on powieść. I oto tajemnica przestała być tajem- nicą.

9. bm. wieczorem Polskie Radio rozpoczęło cykl audycji opartych na nowej powieści autora „Chło- piec z Salskich Stepów”. Tytuł tej powieści bardzo egzotyczny: „Szu- hai”. Akcja powieści toczy się w równie dla nas egzotycznym środo- wisku — choć bohaterem książki jest młody Polak — w lasach Man- dzurii.

W najbliższym czasie nowa po- wieść Igora Newerly'ego ukaże się drukiem nakładem „Czytelnika”.

W ostatnim czasie nakładem „Czytelnika” ukazało się już ósme z kolei wydanie „Pamiętki z Celu- lozy” o nakładzie 50 tys. egzempla- rzy. Tak więc łączny nakład „Pa- miątki” wynosi 400 tys. egzem- plarzy.

Obwieszczenia

Zawiadamiamy, że z dniem 1. 1. 1956 r. przed- siębiorstwo nasze zmieniło dotychczasową na- zwę „Zespół Elektryczny Poznań” na Elektrow- nia Poznań Przedsiębiorstwo Państwowe Poz- nań, ul. Garbary. K143

Pracownicy poszukiwani

St. księgowych, samodzielnych, ze znajomością księgowości rejestrowej, poszukuje zaraz Tu- czarnia, Stary Staw, k. Ostrowa, Tuczarnia Gó- ra i Tuczarnia Ciszewa, pow. Jarocin. Zgło- szenia w wymienionych Tuczarniach lub P. O. Z. T. P. Poznań, Stary Rynek 86. K99

Palacz i robotnik potrzebni natychmiast. Zgło- szenia: Szpital Miejski im. Franciszka Raszei w Poznaniu, ul. Zaczysze 3. K132

Kilku agentów do skupu królików i bobrów na teren woj. poznańskiego i zielonogórskiego przy- miemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3, dla 654g.

Inżynierów budowlanych na stanowiska st. in- spektorów nadzoru zatrudni Zarząd Inwesty- cji Szkolnych przy Prezydium WRN Wydział Oświaty w Poznaniu, ul. Palacza 134 (Pogodno) na warunkach przewidzianych w układzie zbio- rowym pracy w budownictwie. Podania wraz z życiorysem należy kierować na ww. adres. 606g

Wysokokwalifikowanych inżynierów, konstruk- torów i technologów w metalu oraz drewnie za- trudni natychmiast Pracownia Konstrukcyjno- Technologiczna przy Wojewódzkim Zarządzie Przemysłu w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15. Wa- runki do omówienia w dziale kadr. K136

Zootechnika - agrotechnika lub doświadczono- go rolnika do prowadzenia 50 ha gospodarstwa rolnego „typu A” i fermy zwierząt futerkowych w miejscowości oddalonej od Poznania 20 km — dojazd dogodny autobusem — zatrudni natych- miast Spółdzielnia Pracy im. F. Dzierżyńskiego w Poznaniu, ul. Koronarska 18. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K145

Starszego konstruktora (inżyniera lub technika mechanika z dłuższą praktyką) do działu głów- nego konstruktora, st. technika BHP na samo- dzielne stanowisko, technika mechanika na sta- nowisko st. planisty warsztatowego, st. technika do działu głównego mechanika i kontrolera - brakera z praktyką na tokarkach poszukuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Wo- domierzy. Zgłoszenia osobiste lub na piśmie kie- rować do ref. kadr Poznań, ul. Grobla 10. K138

ZAKUPIMY

Tłocznię — mimośrodową ścierną
Tłocznik — ręczną
Wykrawarkę — ręczną
Walce złoźniczą do blachy o nap. elektr.
Walce złoźniczą do drutu o nap. elektr.

Powyższe maszyny zakupimy najchętniej ze źródeł uspołeczniionych

Oferty kierować RSP Zegarmistrzowsko- Złotniczo - Optyczna Poznań, Al. Mar- cinkowskiego 26. K131

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 22281g

Parcele, domki, wille, kamie- nice kupno - sprzedaż, zają- twia solidnie „Unifon” Poz- nań, Nowowiejskiego 9 22331g

Domki jednorodzinne od 20.000 zł wille od 150.000 zł, domy handlowe od 200.000 zł, par- cele od 30.000 zł, polecam do sprzedaży i zamiany Go- roński, Poznań, Świerczew- skiego 11. 81g

Parcele, wille, domy, kupno, sprzedaż, zajątwia fachowo: „Osadopol” Poznań, Nowo- wiejskiego 6. 257g

Kilka hektarów ziemi przy Strzałkowie ewentualnie z za- budowaniami, spiesznie prze- dam. Informacji udzielam do 18 stycznia br. w Strzałkowie, ul. Wodna 3. 588g

Wille komfortowe z wolnymi mieszkaniami, przy Dąbro- wskiego w Puszczykowie, Lesz- nie oraz domek piętrowy z wolnym mieszkaniem (Dobiec), sprzedaż: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 598g

Parcele 1000 m² oploławiana, zadrzewiona (20-letnie drze- wa), maszyną altana, przy- szosie do jeziora, cena 58.000 zł. Wille komfortowa przy Wiśniewskiej z wolnym mieszk- niem, cała wgl. polecam, sprzedaż Metelski, Poznań, Cze- równej Armii 23. 675g

Kupno

Kupię odkurzacz w dobrym stanie. M. Ziętek, Września, Lenina 26. 10619p

Kupię opony i detki 18x450. Kuczmarek, Pleszew, Poznań- ska 59. 10684p

Kupię akordeon 80-basowy, do 6.000 zł. Łabęcki, Poznań, Grunwaldzka 44, m. 3. 613g

Sprzedaż

Wózki dziecięce autka drew- niane koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kul- kowych, nowoczesne drewnia- ne, giete, dla bliźniąt, oraz łalek, poleca H. Świątlik Po- znań Wrocławska 13. 10g

AMORTYZATORY

do samochodów Skoda i Warszawa

regeneruje JÓZEF MACIEJEWSKI

Warsztat Mechaniczny Poznań, ul. Dąbro- wskiego 40. Członek Pomocniczej Spółdziel- ni Mechaników, Poznań, ul. Wiecka 21. 722g

Drzwi nowe i piec CO 1,3 m² sprzedam. Poznań, tel. 508-52 633g

Platformę nową, 3 ton, na gu- mach, 750x20 sprzedam. Do- plew, ul. Bukowska 2, pow. Poznań. 672g

Krowę wysokocielną, sprze- dam, Feliks Baranowski, Poz- nań - Szczepankowo, Spławie 29. 10733p

Akordeon 80-basowy, 3-regi- strowy, ładny, sprzedam. Of- ty Biuro Ogłoszeń Świerce- wskiego 3 dla 608g.

Lokale

Zamienie mieszkanie 2 poko- je z kuchnią, przedpokojem o powierzchni 40 m² w Toruniu, na podobne w Poznaniu. A- dres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 271g.

Kawaler poszukuje pokoju u- meblowanego, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro O- głoszeń, Świerczewskiego 3, dla 593g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, przy placu Wol- ności (nadające się na lokal handlowy), na 4 pokoje z ku- chnią. Warunki do omówie- nia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 597g

PIECE KAFLOWE i KOTLINY

remonty pieców różnych typów, również pieców piekarskich z materiałów własnych i powierzonych wykonujemy fachowo i terminowo

Pomocnicza Sp-nia Rzem. Zdunów

Poznań, ul. Drzewna 29a, tel.: 526-58 nar. ul. Spichrzowej K140

Kursy pisania na maszynach

organizuje: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. Zamiesco- wi słuchaczy korzystających ze zniżek kolejo-owych. 332g

Wzmiemy w dzierżawę MASZYNĘ DO LICZENIA

(sumator). Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, dla K127.

Dnia 12 stycznia 1956 r. zmarła nasza długoletnia pracownica i koleżanka

Zdzisława Pawłowska

st. maszynistka odznaczona medalem X-lecia

W Zmarłej straciłmy dobrego i obowiązkowego pra- cownika i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 stycznia, o godz. 15.00 na cmentarzu na Junikowie.

RADA MIEJSCOWA ZW. ZAW. PRAC. PAŃSTW. I SPOL. PREZYDIUM WOJEW. RADY NARODOWEJ W POZNANIU K147

Zdzisława Pawłowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 15 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku ożrażona RODZINA

Poznań, Winogrody 44. 741g

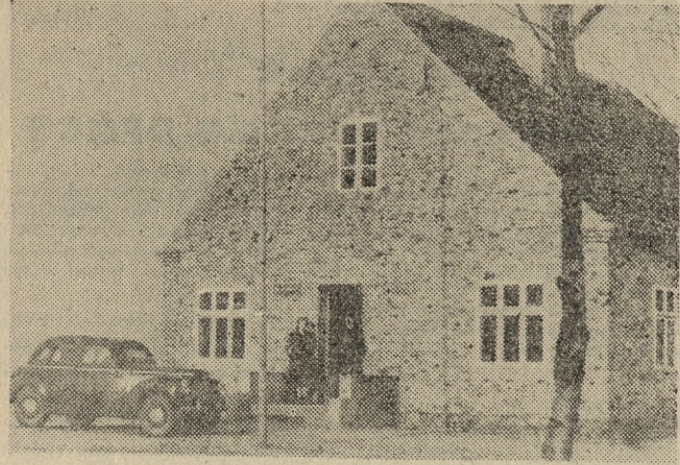
Terese Stepka

przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

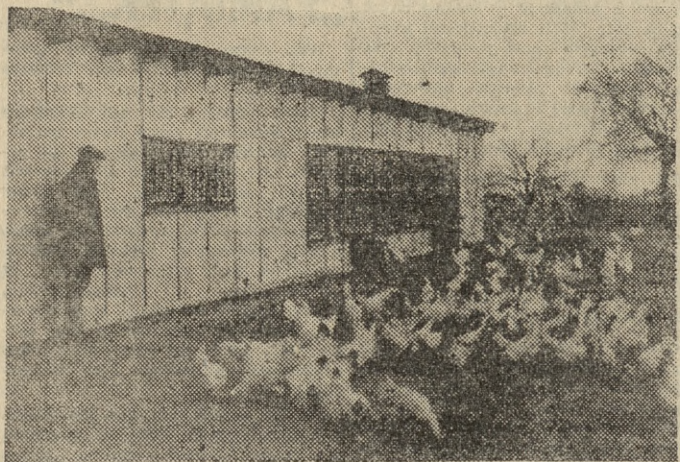
W smutku pogrążeni córki, zięć i wnuki

Poznań, Nakto. 765g



Wśród marianowskich „poniatówek” — zagród zamkniętych w niewielkim czworoboku i podobnych do siebie, jak przysłowiowe kropki wody — wyraźnie wyróżniają się trzy, czerwienione z daleka świeżą cegłą budynki. Pierwszy z nich, zwrócony frontem do drogi — mieści biura i świetlice spółdzielców z Marianowa. W drugim mieszka 250 sześciorożnych i... gładzących lokatorów, wypielegnowanych w okresie „niemowlęstwa” przez młodą zetempówkę — Marysię Nowakównę. Są to słynne na całą okolicę marianowskie leghorny, dla których spółdzielcy zbudowali piękne, obszerne pomieszczenia. Trzeci wreszcie budynek — to chlewnia (zamieniona na razie w połowie na oborę), w której pod troskliwym okiem chlewniczyka rośnie ponad 60 kilkutygodniowych prosiaków.

Wszystkie te budynki — to ubiegłoroczne osiągnięcia marianowskiej spółdzielni. Szczególny powód do dumy z tych gospodarskich zabudowań mają najmłodsi spółdzielcy — zetempowcy, którzy najwięcej przy budowie pomagali.



Zagospodarowali 1000 ha łąk

W minionej 6-lacie w powiecie chodzieskim zagospodarowano 17 procent łąk i pastwisk. Zbiory siana wzrosły natomiast w ub. roku o 4 kwintale z hektara dzięki kredytom państwowym (600 tysięcy zł) na nawozy sztuczne.

Budżet państwowy na zagospodarowanie łąk i meliorację wynosił 5 430 000 zł. Suma ta pozwoliła zagospodarować 1000 ha, użyźnić nawozami sztucznymi 800 ha oraz przeprowadzić drenowanie na obszarze 200 ha łąk.

Prócz tego wykopano nowe rowy o łącznej długości 9 km, naprawiono 447 km rowów, przeprowadzono renowację urządzeń melioracyjnych na obszarze 60 ha oraz uregulowano koryto Bolimki na przestrzeni 3 km. (Ko)

Kina

KALISZ: Wolność — „Widma opuszczają szczyty”, Stylowe — „Diabeł z młyńskiego wzgórza” OSTROW: Słońce — „Mordercy są wśród nas”, Przedownik — „Cud zdarza się tylko raz”, GNIEZNO: Polonia — „Przed potopem”, Lech — „Złote jabłko”, LESZNO: Sportowiec — „Piękności nocy”

Radio

PROGRAM I — Fala 1322 m
5.11 — Suita rozrywkowa, 5.30 rozmaitości rolnicze, 5.50 — melodie rozrywkowe, 7.45 — piosenki różnych narodów, 8.06 — tańce ludowe, 8.36 — koncert solistów, 9.20 — muzyka symfoniczna, 10.03 — koncert Chopinowski, 10.35 — „Piomien w arsenale” — fragment opow. A. Baumgardena, 10.55 — dawne pieśni mazowieckie, 11.10 — krawski chór PR, 12.15 — utwory na flet, 12.30 — „Na swojską nutę”, 12.50 — brazylijskie pieśni ludowe, 16.05 — koncert żywych, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.30 — koncert, 18.20 — ulubione melodie, 18.45 utwory skrzypcowe w wyk. A. Campoli, 19 — przy sobocie po robocie, 20.28 — muzyka taneczna, 22.10 — Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, 22.40 melodie taneczne
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23

Nienajgorsza prognoza dla „małej” sesji egzaminacyjnej

Zimową sesję egzaminacyjną studenci naszych uczelni zwykli nazywać: „małą” — w odróżnieniu od tej „dużej”, końcowej, decydującej o przejściu na następny rok. Sesja zimowa obejmuje zazwyczaj mniejszą ilość egzaminów niż letnia i ogólnie bywa uważana za łatwiejszą. Poważnym przeciwnikiem, wywołującym nie małą treść, jest ona tylko dla słuchaczy najmłodszych lat; dla nich bowiem jest to pierwsza, ogólna próba sił na wyższej uczelni.

„Mała” sesja rozpoczęła się w poznańskich uczelniach — teoretycznie — w dniu 11 bm.; w praktyce — termin ten nie jest jednak obowiązujący dla wszystkich uczelni.

Na Wyższej Szkole Ekonomicznej gorący okres egzaminacyjny rozpoczął się już 2 bm. i trwać będzie tylko do 22 bm. Uniwersytet Poznański rozpoczyna sesję 14 bm. (koniec jej przewidywany jest na 10 lutego) a studenci Akademii Medycznej przystąpią do egzaminów dopiero 20 bm.

Pierwsze sygnały, które dotarły do nas spoza egzaminacyjnych stołów, świadczą na ogół zgodnie o tym, że frekwencja jest na wszystkich uczelniach 100-procentowa, a przygotowanie — lepsze na wyższych latach niż na pierwszych. Ogólnie jednak w prołokach egzaminacyjnych przeważają wśród ocen stopnie dobre.

Na Politechnice Poznańskiej do egzaminów przystąpiło przeszło 2 tysiące studentów; na Wyższej Szkole Ekonomicznej — ponad tysiąc studentów różnych lat oraz około 40 słuchaczy studium II stopnia — magisterskiego. Absolwenci IV roku studiów po sesji wyjadą na trzymiesięczne prak-

tyki, po których w kwietniu — zdawać będą końcowe egzaminy dyplomowe.

Na Uniwersytecie Poznańskim trwają jeszcze końcowe przygotowania do egzaminów — pod okiem opiekunów grup i lat. Studenci zdawać tu będą przeważnie po 2 egzaminy; pierwsze lata mają zazwyczaj 1 tylko egzamin (np. najmłodszy prawnicy zdają tylko z ekonomii politycznej — niemniej jednak bardzo poważnie przygotowują się do niego). Starsze lata mają więcej egzaminów — np. matematycy i fizycy, z IV roku zdawać będą aż z trzech przedmiotów.

Prorokowie do spraw nauki — prof. dr Kaczmarski zapewnia nas w rozmowie, że prognoza dla „małej” sesji nie jest najgorsza. W przygotowaniach do egzaminów dużo pomogli studentom opiekunowie grup i lat — szczególnie zaś docent Ziemiński, który swoim I rokiem prawników opiekował się prawdziwie „po ojcowsku”, przebywając ze studentami nie tylko podczas zajęć, ale i na przerwach oraz w świetlicy, a nawet w domu akademickim. Drugim wyróżniającym się opiekunem jest mgr Warchalewski z wydziału biologii, który również często konferuje ze starszymi grup, zna każdego studenta i wie komu potrzeba pomocy. Na Uniwersytecie zarzucono już starą formę przygotowań, jaką są przeglądy grup, będące — według opinii wykładowców — raczej czymś pokazowym, nie dającym wiele praktycznych korzyści.

Akademia Medyczna natomiast przygotowuje się do sesji po staremu — tzn. stosując owe zaniechane przez Uniwersytet przeglądy grup i nawet przeglądy całych lat. Odbijają się one z udziałem asystentów, wykładowców oraz prorektorów i dziekanów.

Która metoda da lepsze owoce w postaci wpisanych do indeksów ocen — trudno dziś przewidzieć. Zarówno Akademia Medyczna jak i Uniwersytet Poznański oraz pozostałym uczelniom życzymy — jak najlepszych! (wch)

Przelewem czy gotówką?

Drogę z Damasławka do Starężynka GRN zaplanowała do remontu w ubiegłym roku. Cóż z tego, kiedy naprawiono tylko część nawierzchni — zabrakło żuźla. Pół roku straciła GRN na uzyskanie szlaki z gnieźnieńskiej parowozowni. Szlakę przydzielono radzie darmo. Chodziło tylko o koszty przewozu. Okazuje się, że wszystkie udogodnienia w handlowych transakcjach bezgotówkowych nie dotyczą władz kolejowych w Gnieźnie. Przelew dla nich nieważne — chcą brzączącą monetę. Toteż gdy GRN chciała opłacić przewóz przez bank (bowiem większą gotówką sama nie dysponuje), nie zgodził się. Dopiero pół roku później jakoś sprawę załatwiono. Czy na to uzgodnienie trzeba było tracić pół roku czasu? (zs)

Czekają na węgiel

Mieszkańcy Kórnika nie mogą odebrać przydziałowego węgla, gdyż artykułu tego brak w miejscowym GS-ie. Chcieliby wiedzieć, czy te trudności węglowe podyktowane są interesami państwa, jakas przeświadczenia konieczności, czy też są wynikiem „współzawodnictwa oszczędnościowego” zupełnie sprzecznego z potrzebami ludzi pracy.

Tylko dla spekulantów

Ładne owieczki

Wągrowiecka komisja do walki ze spekulacją zlikwidowała szajkę paskarzy owczą wełną. Ujęto wszystkich spekulantów, którzy pochodzą z powiatu łukowskiego (województwo lubelskie). Oto ich nazwiska: Eugenia Rosłoń, Stanisława Zdun, Maria Świder, Zofia Konieczna, Henryk Woźniak, Helena Kachniarz, Marianna Warda i Helena Gromada. Oszuści skupowali w lubelskim po niskich cenach wełnę, fałszowali ją za pomocą waty i lnu, farbowali i sprzedawali po kilkakrotnie wyższej cenie w powiecie wągrowieckim.

Po przeprowadzeniu śledztwa, MO przekazała sprawę Prokuraturze powiatowej. (Kdw)

Więcej troski o język polski

Komisja Oświaty i Kultury Prezydium MRN we Wrześni w toku swej działalności zebrała cenny materiał dotyczący szkolnictwa. Członkowie Komisji, którzy często hospitowali egzaminy, stwierdzili, że na przykład uczniowie Technikum Mleczarskiego dobrze opanowali przedmioty fachowe, jednak wypo wiedzi ich świadczyły o zawstydzającym ubóstwie językowym. Młodzież miała poważne trudności w wyśłowieniu, w pełnym i wnikliwym przedstawieniu zagadnień.

W Zasadniczej Szkole Mechanizacji Rolnictwa stwierdzono, że dodatnie oceny posiadało 30 proc. uczniów, a taka sama ilość otrzymała noty niedostateczne z języka polskiego. Fakty te niewątpliwie świadczą, że na na-

uczanie mowy ojczystej nie zwraca się w obu szkołach należytej uwagi.

Słabe opanowanie języka polskiego — to sygnał alarmowy, wzywający do traktowania tego przedmiotu na równi z przedmiotami fachowymi. Nie wątpimy, że sprawa zainteresowała odpowiednio wydziały oświaty rad narodowych.

Na podstawie doświadczeń, zebranych podczas hospitalizacji w szkołach podstawowych, komisja wysunęła kilka wniosków. Najważniejszy to ten, żeby nauczycieli nie absorbować zajęciami, nie mającymi związku z nauczaniem, a w wypadku dłuższej nieobecności nauczyciela — wyznaczyć w danej klasie stałego zastępcę. (K. St.)

Głos SPORTOWY

Co słyhać u pływaków?

Prezydium Sekcji Pływania GKKF wychodząc z założenia, że szczytowa forma naszych zawodników powinna przypaść dopiero na jesień, zrezygnowała ostatecznie z drużynowych mistrzostw w sezonie zimowo-wiosennym. Nasi olimpijcy kandydaci (z Poznania tylko Szulcówna) przebywają więc obecnie na obozie w Zakopanem, gdzie „aktywnie” wypoczywają — trenując gimnastykę oraz narciarstwo i podnoszenie ciężarków.

Klubowa liga pływacka najprawdopodobniej wystartuje we wrześniu. Najważniejszą imprezą w naszym województwie będą więc obecnie zawody juniorów i młodzików o Puchar WKFF. Impreza ta powinna stać się generalnym przeglądem wielkopolskiego narybku, gdyż uczestniczy w niej 10 kół: w grupie I: Sparta, Kolejarski, Poznań, w II: Warta, AZS i Zryw, w III: Gwardia, Budowlani, Włókniarz i Unia.

Zawody zostaną rozegrane systemem eliminacyjno-pucharowym w odstępach 1 tygodnia począwszy od 5 lutego. Finał A, w którym wezmą udział najlepsze zespoły, odbędzie się

26 lutego. Od dnia dzisiejszego natomiast zostaną wznowione soboty pływackie, z tym, że program ich nie będzie obejmował konkurencji indywidualnych lecz wyłącznie sztafety, 14 bm. w ramach soboty pływackiej odbędą się następujące biegi sztafetowe: 10×100 m dow. mężczyzn i 4×100 m dow. kobiet.

Warto jeszcze dodać, że w najbliższą niedzielę zostanie rozegrany czwórmecz pływacki AZS-u, Unii, Budowlanych i Poznania. Zawody, które odbędą się na pływalni przy ul. Wroneckiej o godz. 17, zapowiadają się ciekawie ze względu na wyrównany poziom uczestników. (I)

Z Łoisik SWATA

Ulegając głosom społeczeństwa, GKKF postanowił dodatkowo wysłać na VII Zimowe Igrzyska Olimpijskie znanego skoczka narciarskiego — Stanisława Marusarza. Będzie to piąty z rzędu start naszego reprezentanta na Igrzyskach Olimpijskich od 1932 roku.

W Pradze rozegrany został mecz w hokeju na lodzie pomiędzy reprezentacją Czechosłowacji a zawodową drużyną angielską Wembley Lions, składającą się w większości z Kanadyjczyków, zakończony zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 11:3.

W meczu o mistrzostwo II ligi hokeja na lodzie Krynickie Tow. Hokejowe pokonało na Torstalu Unię Wyrz 3:3. W meczu towarzyskim, rozegranym w Łodzi pomiędzy LKS i CWKS W-wa, niespodziewanie, lecz w pełni zasłużenie zwycięstwo odniósł zespół Łódki w stosunku 6:5. Wojskowi wystąpili osłabieni brakiem olimpijczyków, co jednak nie umniejsza sukcesu lodzian.

Bobsleiści polscy trenują w St. Moritz wspólnie z reprezentacjami USA, Anglii, Hiszpanii i Szwajcarii. W pierwszych startach Polacy okazali się najszybsi. Czwórka polska w składzie A. i Z. Konieczni, Skowroński i Zrobik uzyskała najlepszy czas — 7.50 sek. Podobnie dobry czas uzyskała nasza dwójka A. Konieczny - Skowroński — 7.54 sek. Najszybszy czas z drużyn zagranicznych uzyskała dwójka szwajcarska — 8.03.

Korespondenci SPORTOWI donoszą

W Szamotułach odbył się trójmecz siatkówki drużyn męskich za kończony sukcesem LZS „Traktor” Międzychód, który zajął I miejsce, zwyciężając „Start-Szamotulanek” 2:1 oraz wygrywając z LZS Sieraków 2:1. Na II miejscu uplasowała się „Szamotulanka”, pokonując LZS Sieraków 2:0. Oprócz tego LZS „Traktor” rozegrał mecz tenisa stołowego z „Szamotulaną”, uzyskując wyniki 5:5. Punkty dla LZS „Traktor” zdobyli Lehmann Z, Łowicki I, Tomaszewski I oraz I w grze podwójnej.

Nie powiedzio się natomiast siatkarzom LZS „Traktor”, którzy rozegrali spotkania o mistrzostwo kl. B, ulegając Sparcie Szamoty 0:2, oraz po najdłuższej, bardzo zaręczte walce Zrywowi Poznań w stosunku 1:2.

Wolsztyński Kolejarski, prowadzący w tabeli rozgrywek o mistrzostwo klasy B w tenisie stołowym, pokonał ostatnio: Spartę Szamoty 10:0, Spartę Międzychód 6:4, Start Szamoty 7:3, a zremisował ze Spartą Grodzisk 5:5.

W drużynie wolsztyńskiej wyróżniają się Majewski Ostrowski i Gesnar. (Kh)

W meczu o mistrzostwo klasy B w koszykówce kobiet drużyna poznańska Zryw zwyciężyła we Wrześni miejscową Spartę 24:21. (K. St.)

Rezerwy „Startu-Szamotulanek” pokonały w meczu tenisa stołowego II drużynę Sparty z Obornik — 9:1. (M)

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611 21 (łączy wszystkie działy), dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) — 629 52.

Druki: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

Z Cortina d'Ampezzo

Jak wiadomo, losowanie przeciwstawiło Polskę w hokeju na lodzie USA. Los był dla nas naprawdę niezbyt uprzejmy...

Trener drużyny amerykańskiej Mariucci ogłosił już jej skład. W większości wchodzi do drużyny gracze uniwersytetu Minnesota. Każdego przedpołudnia trenują oni po 3 godziny, a po południu uprawiają gimnastykę i taktyczne oraz techniczne ćwiczenia. Trener oświadczył: „Jestem zdania, że moja drużyna jest nieco silniejsza od tej, która podczas mistrzostw świata w Krefeld zdobyła dla USA czwarte miejsce”. — W skład drużyny wchodzi ogółem 16 zawodników.

Ze szczególną troskliwością przygotowuje się trasę do jazdy szybkiej na lodzie, czym od dwóch lat zajmuje się w Cortina ekspert szwedzki Nilsson. Stosuje on metodę „formowania” toru lodowego. „Kiedy lód na jeziorze uzyska grubość 35 cm — oświadczył Nilsson — zostanie z niego wycięta wielkimi pilnikami owalna forma toru. Robi to się dlatego, aby uzyskać gładkość toru. Kiedy mianowicie lód swobodnie pływa, może on się dowolnie przeżyć we wszystkich kierunkach, uzyskując tym samym niezwykle gładkość”.

Fachowcy wypowiadają zdanie, że tor łyżwiarski na jeziorze Misurina będzie szybszy od słynnego toru radzieckiego w Alma-Ata, na którym uzyskiwano fantastyczne wprost wyniki. Ano — zobaczmy...

Informacja z Cortina nie będzie szwankować. Dla 400 do 450 dziennikarzy, których przybycia się oczekuje, stać będzie do dyspozycji 100 linii telefonicznych i 34 cele. Sprawozdawcy radiowi i telewizyjni (jeszcze, niestety, nie polscy) będą mogli nadawać z 22 osobnych kabin.

Natomiast filmować Igrzyska będzie mogła jedynie włoska wytwórnia „Istituto Nazionale Luze”, mając tym samym zapewniony doskonały interes.

O filatelistach również nie zapomniano. Z okazji Igrzysk Zimowych poczta włoska wydaje 4 specjalne znaczki. (el)

Czy PIH-M nie zawiedzie?

Niesprzyjające warunki atmosferyczne nie pozwoliły wielkopolskim narciarzom na rozegranie zawodów. Obecnie zawodnicy mają jednak iskiere nadziei, ponieważ PIH-M zapowiada od 15 bm. obfite opady śnieżne na terenach nizinnych. Sekcja Narciarstwa WKFF zaplanowała więc w Golecinie o g. 19 inauguracyjne zawody na otwarcie sezonu. Impreza ta odbędzie się — oczywiście w wypadku przychylnej aury — 15 bm. lub też w najbliższą „śnieżną niedzielę”. W programie biegi płaskie: dla mężczyzn na dystansie 12 km, kobiet — 8 km, juniorów — 3-6 km oraz najmłodszych na trasie liczącej od 300 do 800 m.

W zawodach mogą uczestniczyć wszyscy zrzeszeni i niezrzeszeni narciarze posiadający legitymację SPO.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Narciarstwa WKFF, pl. Kolegiacki 17, pokój 100, oraz przed zawodami.

Z innych planów wielkopolskich narciarzy należy wymienić start w Pucharze Nizin — w Iwonicach. W warunkach uczestnictwa w tej imprezie jest udział w mistrzostwach województwa. (I)